



W SERCU MARYI

www.sanktuariumtarnowiec.parafia.info.pl

Tarnowiec, 9 GRUDNIA 2018

Nr 33 (51)

II NIEDZIELA ADWENTU

XIX Dzień Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie

EWANGELIA (Łk 3,1-6)

Było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abilenu; za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni. Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia dla odpuszczenia grzechów, jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego! Każda dolina niech będzie wypełniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech się staną prostymi, a wyboiste drogami gładkimi! I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

ZAMYŚLENIA

Już minął tydzień

Minął pierwszy tydzień Adwentu. Minął już tydzień - i co? I nic? Czy coś zmieniło się w Twoim życiu? Czy o krok jesteś bliżej Boga, nieba i bliźniego?

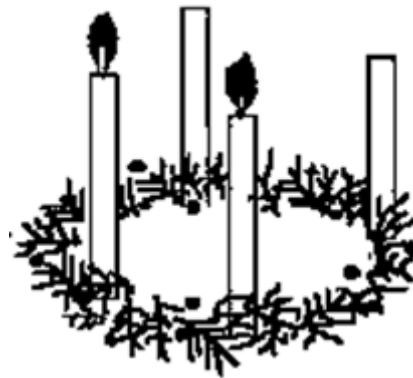
Chrystus zachęca Cię byś prostował Pańskie drogi - by do Pana dotrzeć. Byś dotarł Ty i Twoi bliscy. Zanim jednak zaczniesz prostować Pańskie drogi zacznij prostować swoje ścieżki i swoje życie.

I przyjmij Boga do serca i Jego słowo, byś do bram rajów nie musiał skradać się jak złodziej. (x)

ADWENTOWE SERCE

Czekamy na przyjście Jezusa. Kolejny raz przeżywamy Adwent. Wiemy, że zmienia się kolor szat, liturgia. Zaczynamy Roraty, znika „Chwała na wysokości Bogu” podczas niedzielnych Mszy Świętych, palimy świece jako symbol czterech tygodni Adwentu. To wszystko jest nam znane. Często słyszymy i w naszej głowie dobija się myśl, że czekamy na Boże Narodzenie, ale Adwent ma przypomnieć nam że nasze ziemskie życie nie jest celem, że jesteśmy tu tylko przejściowo, a tak naprawdę naszą Ojczyzną i naszym powołaniem jest niebo. Musimy mieć

zawsze przed oczami cel, jakim jest zbawienie. A co z naszym sercem? Serce też musi przeżyć Adwent. Nie wolno nam tego zaniedbać. W zabieganiu, zakupach i szale codziennego życia, nie możemy zapomnieć o sercu, które musi się przygotować na coś szczególnego. Kościół nie po to daje nam czas Adwentu byśmy go przespali. Przygotowujemy się w perspektywie bliższej do Bożego Narodzenia, w tej dalszej do ponownego przyjścia Pana.



Przygotować się czyli? Kościół daje nam wszystko co jest potrzebne, by dobrze przeżyć ten czas. Sakramenty, Roraty, wzrok szczególnie skierowany na Matkę Bożą. Do wejścia w Adwent potrzebne jest przede wszystkim otwarte serce. Święta wielkanocne, pokazują nam czas takiego zatrzymania, poprzez rekolekcje czy też czas Triduum Paschalnego. Dni przed Bożym Narodzeniem nie dają nam tego czasu, takiego specjalnego czasu ciszy czy takich chwil, momentów zatrzymania. Nie znaczy to, że te święta są mniej ważne, takie do których nie trzeba się przygotowywać.

Jednym z przewodników po Adwencie jest Maryja. Zpatrzmy się w Nią, chciejmy Ją naśladować w tym czasie przygotowania do przyjścia Chrystusa.

Magdalena Maraj

ABC O LITURGII (CZ. 1)

Każdy z nas uważa się za chrześcijanina, bo przecież co niedziela uczestniczy we Mszy świętej, na ofiarę daje zawsze parę groszy, na potrzeby Kościoła odprowadza

składki, co jeszcze więcej potrzeba, aby być godnym chrześcijaninem? Przy tym miejscu wypadałoby postawić kolejne pytania: Co znaczy być godnym chrześcijaninem? Na ile znam układ i strukturę Mszy świętej? Czy mam pojęcie w czym ja uczestniczę? Czy to tylko dla mnie jakieś nic nie znaczące znaki i cuda dzieją się na ołtarzu, czy być może to coś więcej? Jeśli tak to dobrze. Na te i inne pytania związane z tematyką liturgii spróbujemy sobie odpowiedzieć przez kilka następujących tygodni. Uważam, że temat jest na czasie, tym bardziej że tydzień temu rozpoczęliśmy nowy rok liturgiczny, a nie wszyscy z nas posiadają szersze i wystarczające (podstawowe) wiadomości o liturgii, co każdy wierzący w większym czy mniejszym stopniu powinien znać.

1. Co to jest Msza święta i jej struktura?

Msza święta stanowi centrum Liturgii. Jest to Eucharystyczna Ofiara Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa. Liturgia oznaczała pierwotnie „służbę pełnioną przez lud lub na rzecz ludu”. Sobór Watykański II mówi natomiast: „Liturgia jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc”.

W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Chrystus jest zawsze obecny w swoim Kościele, szczególnie w czynnościach liturgicznych. Jest obecny w ofierze mszy św., czy to w osobie odprawiającego, gdyż Ten sam, który kiedyś ofiarował się na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów, czy też zwłaszcza pod postaciami eucharystycznymi”.

Ofiarę Eucharystyczną Pan Jezus ustanowił tej nocy, kiedy był wydany, aby w niej na całe wieki aż do ponownego swego przyjścia przy końcu świata utrwalić Ofiarę Krzyżową. Chciał przez to nam – Ludowi Bożemu, Zbawiciel powierzyć pamiętkę swojej Śmierci, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia. W czasie kiedy gromadzimy się na Mszy świętej, najdoskonalej spełnia się obietnica Mistrza z Nazaretu: „Gdzie dwaj albo trzej zebrani są w imię moje, tam ja jestem pośród nich” (Mt18, 10).

Msza święta jest dziękczynnym i uroczystym przypomnieniem ofiary życia i śmierci Chrystusa.

Eucharystia to najważniejsza forma spełnianej przez chrześcijan służby Bożej.

Składa się ona z dwóch głównych części: **Liturgii Słowa i Liturgii Eucharystycznej**, które jednak są tak ściśle ze sobą złączone, że stanowią nierozdzielna całość.

Do owocnego rozważania Słowa Bożego i godnego uczestniczenia w Ofierze Eucharystycznej przygotowujemy się duchowo na początku Mszy świętej, przez udział w **obzędach wstępnych**. Składają się na nie: wejście kapłana lub kapłanów z asystą (ministranci i lektorzy), ucałowanie ołtarza przez kapłana lub kapłanów, pozdrowienie wiernych, wprowadzenie ich w liturgię dnia, akt pokuty ze wspólnym wyznaniem win, aklamacja („*Panie, zmiłuj się nad nami!*”). We wszystkie niedziele (z wyjątkiem Adwentu i Wielkiego Postu), święta i uroczystości śpiewa się hymn Gloria – „*Chwała na wysokości Bogu*”. Powyższe obrzędy kończy **kolekta** – modlitwa ta zbiera i niejako ukierunkowuje intencje modlitwy wiernych. Zaczyna się wezwaniem kapłana: „*Módlmy się*”, a kończy konkluzją skierowaną do Boga Ojca lub Syna Bożego.

Liturgia Słowa – jej centrum to głoszenie Słowa Bożego. Stanowią ją czytania z Pisma Świętego, w których Bóg przemawia do swojego Ludu, objawia mu tajemnice odkupienia i zbawienia oraz podaje duchowy pokarm. W niedziele i uroczystości mamy **trzy czytania biblijne** (I czytanie, II czytanie i Ewangelia), natomiast w dni powszednie – **dwa** (I czytanie i Ewangelia). W obu tych przypadkach Ewangelia jest czytana lub śpiewana na końcu, wierni słuchają jej na stojąco. **Dwa pierwsze czytania** wykonywane są zazwyczaj przez lektora, ale mogą być także czytane przez inne osoby świeckie (dzieci, młodzież i starszych). Po pierwszym czytaniu następuje **psalm responsoryjny** śpiewany lub czytany przez lektora, ale przeważnie śpiewa go organista. Psalm ten jest refleksją nad usłyszonym tekstem, a wierni powtarzają jego refren. Pierwsze czytanie, psalm i drugie czytanie słuchamy na siedząco, wstajemy dopiero na śpiew: „*Alleluja*”. Następnie czytana jest **Ewangelia**, po której kapłan wygłasza **homilię**, nawiązującą do przeczytanych treści, objaśniającą je i aktualizującą do realiów naszego życia. Po homilii wyznajemy naszą wiarę w Boga, wypowiadając **Credo** – „*Wierzę w jednego Boga*”. Ostatnią częścią Liturgii Słowa jest **modlitwa wiernych**, podczas której uczestnicy liturgii zanoszą modły w różnych intencjach – Kościoła, Ojca Świętego, Ojczyzny i świata. Na wyznaniu wiary i modlitwie wiernych stoimy.

Liturgia Eucharystyczna – uobecnia się w niej Ostatnia Wieczerza, w której Chrystus ustanowił pamiętkę swej Śmierci, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia. Kapłan reprezentując Pana Jezusa, dokonuje tego, co On Sam czynił i uczniom polecił spełniać, gdy ustanowił Ofiarę i ucztę paschalną.

Liturgię Eucharystyczną rozpoczyna **przyniesienie darów do ołtarza**: chleba i wina, które podczas przeistoczenia staną się Ciałem i Krwią Chrystusa. Dary te przynoszą ministranci, a podczas bardziej uroczystych liturgii również wyznaczeni

wierni. Na początku kapłan składa na ołtarzu chleb, później wlewa do kielicha wino i troszkę wody. Następnie obmywa ręce i odmawia modlitwę nad darami, w czasie której wstajemy: „*Módlcie się aby moja i wasza ofiara...*”. Po tych czynnościach ma miejsce centrum liturgii mszalnej, czyli **modlitwa eucharystyczna**, będąca wyrazem uwielbienia i dziękczynienia Bogu. Pierwszą częścią tej modlitwy jest **prefacja**, mająca charakter dziękczynny i składająca się z **dialogu wstępnego** między kapłanem a wiernymi „*W górę serca...*” oraz **formuły wstępnej** „*Zaprawdę godne to i sprawiedliwe*” (zmieniającej się stosownie do danego obchodu liturgicznego głównej części, w której ślawi więź zbawcze czyny Boga), a także **formuły końcowej**, stanowiącej przejście do *Sanctus* – „*Święty, Święty, Święty...*”, na te słowa kłękamy. Następnie kapłan wyciąga ręce nad darami złożonymi na ołtarzu i w modlitwie zwanej **epiklezą** przyzywa Ducha Świętego, aby Jego mocą stały się one Ciałem i Krwią Chrystusa. Dokonuje się **akt przeistoczenia**: kapłan bierze w ręce chleb, powtarza słowa Zbawiciela z Ostatniej Wieczerzy: „*Bierzcie i jedzcie, to jest bowiem Ciało moje...*” i ukazuje wiernym konsekrowaną hostię. Podobnie czyni z kielichem, w którym znajduje się wino, wypowiadając słowa: „*Bierzcie i pijcie z niego wszyscy, to jest kielich Krwi mojej...*”. Modlitwę eucharystyczną kończy **doksologia**, czyli wysławianie chwały Bożej. Kapłan bierze patenę z Ciałem Jezusa oraz kielich z Jego Krwią, wypowiada słowa: „*Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie...*”, a wierni odpowiadają: „*Amen*” (i na tym miejscu uwaga: wypowiada się Amen, a nie jak niektórzy błędnie wymawiają „Amen!”).

Następują teraz **obrzędy Komunii Świętej**, poprzedzone odmówieniem lub odśpiewaniem modlitwy „*Ojciec nasz*”. Po przekazaniu znaku pokoju, kapłan łamie hostię, wkładając jej cząstkę do kielicha, jest to tzw. **zmieszanie postaci eucharystycznych**, wypowiadając przy tym słowa: „*Ciało i Krew naszego Pana Jezusa Chrystusa, które łączymy i będziemy teraz przyjmować, niech nam pomogą osiągnąć życie wieczne*”. Wierni w tym czasie śpiewają: „*Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata...*”. Następnie moment Komunii Świętej. Kapłan ukazuje wiernym Chleb Eucharystyczny, zaprasza ich na ucztę i wypowiada z nimi akt pokory, słowami setnika z Ewangelii: „*Panie, nie jestem godzien...*”. Teraz następuje rozdzielanie Eucharystii, wierni przyjmują Ją przeważnie procesyjnie i na stojąco, przyklękając za osobą przyjmującą Komunię. Po rozdzieleniu Komunii kapłan powraca do ołtarza, dokonuje **puryfikacji**, tj. oczyszczenia naczyń liturgicznych. Okruchy hostii zgarnia do kielicha, kielich zaś oplukuje wodą oraz wyciera ręcznikiem zwanym **puryfikatorem**. Obrzędy Komunii kończy modlitwa po Komunii świętej, którą odmawia kapłan a my odpowiadamy Amen.

Obrzędy końcowe. Celebrację wieńczy z zasady błogosławieństwo końcowe i rozesłanie: „*Idźcie w pokój Chrystusa!*”.

Błogosławieństwo poprzedzają na ogół informacje, czyli ogłoszenie parafialne. (cdn.)

(x)

DZIAŁALNOŚĆ PUBLICZNA MISTRZA Z NAZARETU (CZ. 2)

Rozmnożenie chleba.

Po uroczystościach weselnych w Kanie, nasz Mistrz z Nazaretu prowadzi nadal aktywne życie. W czasie kolejnych wędrówek, znaków i cudów wokół Zbawiciela gromadzi się spora grupa wiernych spragniona dobrej Nowiny. Pewnego razu Jezus przychodzi z swoimi uczniami do miasta, które leży na wschodnim brzegu jeziora Genezaret, a jest to Betsaida. Witają Go ludzie z okolicznych miejscowości, tłumnie wychodzą Mu naprzeciw; a Chrystus naucza ich i uzdrawia chorych. Gdy zapadł zmrok uczniowie proszą swego Nauczyciela, aby odeśłał ich do swoich domów, ponieważ tu na odludziu nie znajdują schronienia ani pożywienia. Ale Jezus odpowiada: „*Wy dajcie im jeść*” (Łk9, 13). Odpowiedź uczniów jest następująca: „*Mamy tylko pięć chlebów i dwie ryby; chyba że pójdziemy i kupimy żywności dla wszystkich tych ludzi*” (Łk9, 13). Następnie Zbawiciel polecił apostołom: „*Każcie im (a było około pięciu tysięcy ludzi) rozsiać się gromadami mniej więcej po pięćdziesięciu*” (Łk 9, 14). Jak możemy przypuszczać, uczniowie zrobili tak, jak prosił Mistrz. I co się dzieje? Ma miejsce cud rozmnożenia chleba. Jezus wziął do rąk pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął na niebo, odmówił błogosławieństwo, następnie połamał i dawał uczniom, a Ci pozostali. „*Jedli i nasytili się wszyscy, i zebrano jeszcze dwanaście koszów ułomków, które im zostały*” (Łk9, 17).

Kobieta przyłapana na cudzołóstwie.

Z okazji Święta Namiotów Zbawiciel naucza w świątyni jerozolimskiej. W pewnym momencie przeprowadzono do Niego kobietę, którą Żydzi przyłapali na cudzołóstwie. Chcą wystawić Jezusa na próbę, i proszą aby wydał o niej sąd; są bardzo ciekawi, czy oceni ją zgodnie z prawem Mojżeszowym, które mówi, że kobieta która dopuści się zdrady powinna zostać ukamienowana. Mistrz uświadamia im, że nie mają takiego prawa, aby ją osądzać, ani tym bardziej wydawać na nią wyrok śmierci: „*Kto z was jest bez grzechu niech pierwszy rzuci na nią kamień*”. Nikt z obecnych nie śmie podnieść ręki i rzucić kamienia na tą kobietę, ani też zabrać głosu, wszyscy rozbuchają się w milczeniu. Na koniec, Jezus przebacza kobiecie, i mówi: „*I Ja ciebie nie potępiam. Idź, a od tej chwili już nie grzesz!*”.

Nauczanie w przypowieściach.

Co to są przypowieści? Są to krótkie, z życia wzięte opowiadania, w których morał wyjaśnia nam istotę poruszanego jakiegoś trudniejszego zagadnienia. Z języka greckiego przypowieść zwana jest też parabolą. Przypowieści, jakie wygłosił Pan Jezus jest kilkanaście, nie sposób tu wymienić i opowiedzieć o wszystkich. My zatrzymamy się na trzech, a mianowicie na: przypowieści

o Siewcy, przypowieści o Synu Marnotrawnym, a także na przypowieści o Bogaczu i Łazarzu.

PRZYPowieŚĆ O SIEWCY.

Słowo Boże, które słyszymy co niedziela, ale także na tygodniu w Kościele (czytania, Ewangelia i homilia) to owo ziarno z przypowieści. Ziarno upadłe na drogę jawi się symbolem nauki Jezusowej, która dotarła wprawdzie do człowieka, ale ten nie chciał, lub też nie mógł jej zrozumieć, i dlatego szatan nie pozwolił jej zakorzenić się w sercu człowieka. Ziarno posiane na miejscach skalistych również nie przyniosło plonu – mimo iż człowiek przyjął je z radością – dlatego, że człowiek jest zmienny i chwiejny, i nie potraktował Słowa Bożego na serio. Ziarno między cierniem oznacza Słowo Boże, które również stało się nieskutecznym, ponieważ przyjmujący Słowo oddaje się bez reszty sprawom doczesnym. Spodziewany owoc Słowa Bożego przynosi wtedy, kiedy w duszy człowieka współpracują: po pierwsze słuchanie Słowa Bożego, następnie jego rozumienie i po trzecie wprowadzanie go w czyn. Żadne czynniki zewnętrzne, tj. szatan, prześladowania i świat nie mogą zaszkodzić człowiekowi w słuchaniu Słowa i wprowadzaniu go w czyn, chyba że człowiek sam na to pozwoli. Przez cały okres swego publicznego nauczania Zbawiciel przekazał ludziom wiele wiadomości o Królestwie Niebieskim. Królestwo jest darem Boga danym człowiekowi; Jezus wiele razy przypominał warunki osiągnięcia Królestwa, które jest darmowym darem, należy przyjąć go godnie z czystym sercem.

PRZYPowieŚĆ O SYNU MARNOTRAWNYM.

Jezus chciał ukazać, że Pan Bóg jest łaskawy dla grzeszników i chętny do przebaczenia win, dlatego opowiedział słuchaczom następującą przypowieść. Ojciec rozdzielił swój cały majątek pomiędzy dwóch synów. Młodszy, nie zastanawiając się długo sprzedał swoją część majątku, i za otrzymane pieniądze bawił się w najlepsze, ale nie przewidział, że pieniążki kiedyś się skończą i zabawa również. Owy syn został sam, bez przyjaciół, bez jedzenia, i aby nie umrzeć z głodu pasł świnię u jednego z gospodarzy. Syn ten żywił się pozostałościami, ponieważ jego panu zależało bardziej na swinich niż na ubogim pasterzu. Postanowił więc wrócić do ojca, przeprosić go, aby móc służyć u niego jako najemnik. Ojciec nie tylko, że się ucieszył, gdy ujrział syna całego i zdrowego, ale przebaczył mu wszystko, i kazał na jego cześć wyprawic przyjęcie, co bardzo nie podobało się starszemu synowi. Synem marnotrawnym jest każdy grzesznik, który za dobrodziejstwa otrzymane od Boga odpłaca się jeszcze większą niewdzięcznością. Jednak Pan Bóg jak najlepszy, kochający i współczujący Ojciec przyjmuje grzesznika, i w jednej chwili przebacza mu wszystko. Jezus chciał pokazać grzesznikom, że Bóg jest dobry i miłosierny, i w ten sposób uświadomić im, by nie bali się wrócić do Boga; bo Bóg cierpliwie i długo będzie czekał na ich nawrócenie.

PRZYPowieŚĆ O BOGACZU I ŁAZARZU.

Przypowieść ta uświadamia nam, że tu na ziemi nie jesteśmy właścicielami żadnych dóbr czy bogactw, jesteśmy tylko ich administratorami. Zostały nam dane tylko po to, byśmy sobie nimi zapracowywali, „zarabiali” na życie z Bogiem w niebie. W tej przypowieści Zbawca piętnuje tych, którzy są wielce przywiązani do bogactw, i mówi, że smutny koniec tych, którzy stają się ich niewolnikami. Nawołuje abyśmy gromadzili skarby dobrych uczynków na wieczność, a nie zabiegali o skarby ziemskie. „*Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie*” (Mt 5, 12).

(x)

KĄTEM OKA

Radość przebaczenia

Jakieś 4 tygodnie temu koleżanka powiedziała mi, że jest mężatką od kilku lat i do swojej teściowej zwraca się bezosobowo albo po imieniu. Jak to? – zapytałam – do matki swojego męża zwracasz się bezosobowo? Powiedziałam też, że jej mężowi musi być bardzo przykro z tego powodu i że wychodząc za mąż staje się nie tylko żoną, ale też córką dla rodziców męża. Zaznaczyłam oczywiście, że nie znam sytuacji i powodu, dla którego jest właśnie tak. Być może teściowa mojej koleżanki wyrządziła jej krzywdę, której ona nie potrafi wybaczyć. Rozmawiałymy chwilę i padło z mojej strony jeszcze takie zdanie: a jeżeli nie daj Boże teściowa nagle by umarła, to czy nie będziesz miała wyrzutów sumienia, że nigdy do niej nie powiedziałaś mamó?

Mówiąc to wszystko przypomniałam mi się pewien ślub, byłam na nim około 4 lata temu. Po złożeniu przyrzeczeń małżeńskich Panna Młoda podeszła do swoich rodziców a także rodziców męża i pocałowała ich w rękę. Piękny gest a w nim wszystko: podziękowanie, szacunek, miłość.

Dwa tygodnie po wspomnianej rozmowie ta sama dziewczyna przyszła do mnie i oznajmiła, że teściowa źle się poczuła, zrobili badania i okazało się, że ma guza. Trzeba szybko operować i może być bardzo źle. Mnie aż zatkało, bo jak to, akurat teraz i po tym jak padły z moich ust słowa: gdyby nagle umarła... W pierwszej chwili pożałowałam tych słów i pomyślałam sobie, że „wykrałam”. Dziewczyna opowiadała dalej – wczoraj do mojej teściowej powiedziałam tak: Beatko (bo tak ma na imię), mam w pracy pewną Panią, która zwróciła mi uwagę, że Ty nie jesteś dla mnie Beatką, ale mamą. Reakcja teściowej nie była taka, jakiej oczekiwała dziewczyna. Wie Pani – mówiła – poczułam się bardzo źle, aż lzy stanęły mi w oczach. Za to ja jestem z Ciebie bardzo dumna – powiedziałam do dziewczyny.

Takie historie nie dzieją się same. Nie wierzę w zbiegi okoliczności i myślę, że wszystko jest po coś. Jestem z mojej koleżanki naprawdę dumna, bo nie każdy z nas potrafi się przełamać. Często błahostki, sprawy nieważne stają się murem na długie lata. Chwile opamiętania przychodzą niekiedy za późno. Jeżeli ktoś umrze czy tracimy z nim kontakt, to rodzi się żal, bo przecież wszystko mogło być inaczej. Wybaczenie wpisane jest w nasze chrześcijaństwo, ale to wcale nie oznacza, że jest łatwe. Jednak tylko tak można oczyścić serce, a radość z tego jest bezcenna.

Jola

INTENCJE MSZY ŚW.

NIEDZIELA 09.12

7:00 1) + Władysław w 9 r. śm.
10:00 1) + Tadeusz Pac – greg.
2) + Małgorzata Ciepiała w 8 r. śm. – od męża
Poza parafią: + Józef Wójcik – od kuzynek Olgi i Marysi

+ Iwona Borek – od Jolanty i Janusza Zajdel + Stanisław Klekot – od Urszuli Uram-Dymskiej z Radomia
11:30 1) + Stanisław Klekot – od kuzynki Małgorzaty
16:30 1) O potrzebne łaski dla syna Mariana w 32. rocznicę urodzin

PONIEDZIAŁEK 10.12

6:00 1) + Andrzej Syrek – od teściowej
2) + Andrzej Syrek – od brata Grzegorza z rodziną
17:00 1) + Tadeusz Pac – greg.
2) + Bożena Bara w 2 r. śm.
Poza parafią: + Józef Wójcik – od rodziny Hańbów
+ Iwona Borek – od Marii i Stanisława Radoń z rodziną
+ Stanisław Klekot – od Piotra Uram z rodziną

WTOREK 11.12

6:00 1) + Andrzej Syrek – od brata Ryśka z rodziną
2) + Andrzej Syrek – od córek Wiktorii i Klaudii
17:00 1) + Tadeusz Pac – greg.
2) ++ Czesława i Stanisław
Poza parafią: + Józef Wójcik – od Grażyny Uram z rodziną
+ Iwona Borek – od rodziny Przybyłów z Kalisza
+ Stanisław Klekot – od Tadeusza i Marty Radoń

ŚRODA 12.12

6:00 1) ++ Barbara (14 r. śm.) i Roman Kociuba
2) + Andrzej Syrek – od córek Wiktorii i Klaudii
17:00 1) W int. ofiarodawców
2) + Tadeusz Pac – greg.
Poza parafią: + Józef Wójcik – od swatów Władysława i Stanisławy Wielobób
+ Iwona Borek – od rodziny Wadowskich
+ Stanisław Klekot – od rodziny Grzesiaków

CZWARTEK 13.12

6:00 1) + Halina Bondaronek w 3 r. śm.
2) + Stanisław Klekot – od taty
3) + Stanisław Klekot – od siostry Anny z rodziną
17:00 1) + Tadeusz Pac – greg.
2) Dziękczynno – błagalna w 70. rocznicę urodzin Czesławy
Poza parafią: + Czesława Tomasiewicz – od swatowej Stanisławy
+ Iwona Borek – od rodziny Wojtowiczów z Chlebnej
+ Stanisław Klekot – od rodziny Kupka, Wasłowicz i Styś

PIĄTEK 14.12

6:00 1) ++ Anna i Wawrzyniec Dubiel
2) + Stanisław Klekot – od siostry Katarzyny z rodziną
3) + Stanisław Klekot – od siostry Urszuli z rodziną i chrzestnymi
17:00 1) + Tadeusz Pac – greg.
2) Dziękczynna za 49 lat małżeństwa Jana i Czesławy, za dar zdrowia i opiekę MBT

Poza parafią: + Czesława Tomaszewicz – od Ireny Betlej i rodziny Marek z Glinika Polskiego

+ Iwona Borek – od Lucyny z Jasła

+ Stanisław Klekot – od kuzynostwa Ali i Bogusia z żoną oraz wujka Janka Filara z rodziną

SOBOTA 15.12

6:00 1) + Stanisław Klekot – od cioci Stanisławy

2) + Stanisław Klekot – od chrzestnej Bernadety Lepuckiej

3) + Czesław Majka w 11 r. śm.

17:00 1) + Tadeusz Pac – greg.

2) + Józef Jasiński

Poza parafią: + Czesława Tomaszewicz – od Władysławy Stawarz z rodziną z Czarnej

+ Iwona Borek – od przyjaciół z Krosna

+ Stanisław Klekot – od kolegów z pracy

DLACZEGO ADWENT?

Większą część grudnia wypełnia Adwent – czas dany nam, abyśmy zatęsknili za Bogiem, oraz przypomnieli to wielkie oczekiwanie ludzkości na przyjęcie Zbawiciela obiecanego przed tysiącami lat. Adwent to dni, które dają nam szansę, aby w ciszy serca usłyszeć głos tęsknoty *Boże mój pragnie Cię moja dusza, a ciało moje tęskni za Tobą jak zeschnięta ziemia łaknąca wody*, i by zrozumieć, że ową tęsknotę zaspokoić może jedynie Bóg, który kocha nas bardzo, że stał się płaczącym Dzieckiem i urodził się w stajni. Teraz chce rodzic się w moim sercu i wcale Mu nie przeszkadza, że może jest ono zimne i nieuporządkowane. On przychodzi, aby je uporządkować i rozjaśnić radością, miłością, otwarciem się na drugiego człowieka, zdolnością do przebaczenia. Abyśmy dobrze wykorzystali ten czas i oparli się tak mocno dziś lansowanemu przekonaniu, że jakość naszego świętowania zależy tylko od tego, ile pieniędzy wydamy na prezenty i świąteczny stół. Adwent to czas na przygotowanie się, by naprawdę umieć się cieszyć z pamiętki największego wydarzenia w dziejach ludzkości, gdy Bóg litując się nad tęsknotą milionów serc ludzkich proszących – *Spuśćcie nam na ziemskie nivy* – zesłał na ziemię swego jednorodzonego Syna, by dał ludziom upragnione zbawienie. Po dobrze przeżytych Adwencie pójdziemy do Dzieciątka z wiarą pastery, z pełną nadzieją, że nasze serca się odnowią, że nasze rodziny się uświęcą, zbliżą się do siebie, a narody wyzwolą z nienawiści. Jezus przyjdzie do nas, ale czy my jesteśmy gotowi na Jego przyjście? **Teresa**

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dzisiaj obchodzimy XIX Dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie – zbiórka do puszek. O 16:00 Nieszpory w int. nawrócenia grzeszników i o łaskę godnego przeżywania Adwentu.

2. Dzisiaj i za tydzień poświęcenie oplatek wigilijnych. Weźmy je dla siebie, dla chorych. W białych kopertach są na dokładkę,

gdy rodzina jest większa. Ofiara za oplatek dobrowolna. Bóg zapłać.

3. W tym tygodniu Roraty o godz. 6:00. Zapraszamy Parafian z lampionami, a szczególnie: w poniedziałek – mieszkańców Brzezówki, we wtorek – Dobrucowej, w środę – Roztok, w czwartek – Sądkowej, w piątek – Umieszcza, w sobotę – Wrocanki i Tarnowca. W środę na Roraty zapraszamy szczególnie dzieci i młodzież (kandydatów do bierzmowania) – po roratach zapraszamy do Domu Pielgrzyma na śniadanie (kakao, herbata, kanapki, pączki). Rodziców prosimy, aby pomogli dzieciom uczestniczyć w Roratach – w środy o 6:00.

4. W czwartek 13 grudnia rocznica ogłoszenia stanu wojennego. Dzień szczególnej modlitwy w int. Ojczyzny i rządzących.

5. W tym tygodniu w środę, piątek i sobotę wypadają Kwartalne Dni Modlitw (dawne Suche Dni) w int. prawdziwie chrześcijańskiego życia rodzin.

6. W niedzielę (16.XII) rozpoczęcie Nowenny przed Uroczystością Bożego Narodzenia.

7. Do chorych udamy się z posługą sakramentalną 15 grudnia (sobota). Zapisy chorych do środy w zakrystii.

8. Dziękujemy za sprzątanie świątyni gr. 4 i 5 z Sądkowej, za ofiarę na Sanktuarium. Msza św. za dobroczyńców w środę. W sobotę na godz. 8:00 prosimy gr. 6 i 7 z Sądkowej.

9. Zachęcamy do zakupienia i czytania prasy katolickiej; za ławkami gazetka parafialna. Młodzież z KSM-u rozprowadza kartki świąteczne a zespół Caritas świece wigilijne. Niech ta świeca znajdzie się na każdym stole wigilijnym, w szkołach, zakładach pracy (duża 12 zł; mała 5 zł).

10. O prowadzenie Różańca św. prosimy: o 9:30 zespół Caritas, o 11:00 Koło biblijne.

11. Bóg zapłać Parafianom za wszelką pomoc i dary dla kościoła, szczególnie: firmie „Adam” z Potakówki, P. Waldemarowi z Umieszcza, P. Robertowi z Potakówki, P. Zbigniewowi z Brzezówki, P. Andrzejowi z Wrocanki, P. Monice z Dobrucowej, P. Wójtowi.

12. Prosimy o uporządkowanie grobów na cmentarzu na święta.

13. Spotkania duszpasterskie: w poniedziałek o 16.15 LSO; w piątek o 17:00 KSM i Oaza; w sobotę o 10.00 schola.

14. Spowiedź adwentowa w naszej parafii 20 grudnia (czwartek).

15. NSP w Roztokach zaprasza na przedstawienie „Pisk Orła Białego”, upamiętniające 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Przedstawienie odbędzie się dzisiaj w sali GOK-u w Tarnowcu o g. 16.00.

16. GOK oraz KGW z terenu gminy Tarnowiec serdecznie zapraszają na coroczny charytatywny koncert kolęd i pastorałek, który odbędzie się 16 grudnia o g. 17.30 w Sali GOK-u w Tarnowcu. Podczas koncertu będzie prowadzona zbiórka na leczenie i rehabilitację Anny.

17. W tym tygodniu pożegnaliśmy śp. Juliana Pelczara z Tarnowca. **ks. Proboszcz**

14. FINAŁ AKCJI „I TY MOŻESZ ZOSTAĆ ŚW. MIKOŁAJEM”

Rozliczenie finansowe akcji „I Ty możesz zostać św. Mikołajem” 2018 dla Domu Dziecka w Strzyżowie.

W ramach tegorocznej akcji 6 dzieci otrzymało paczki imienne; każde dziecko (29) otrzymało kartkę świąteczną z osobistymi życzeniami lub imienny breloczek; wiele osób od 2 tygodni przynosiło do szkół i parafii dary żywnościowe: słodycze, soki; środki czystości; oprócz tego darczyńcy wpłacili pieniądze na moje konto lub wręczali je osobiście - prosząc o zakupienie produktów żywnościowych dla dzieci:

1) 1000 zł

2) 200 zł

3) 100 zł

4) 100 zł

4) 40 zł

5) 50 zł

6) 50 zł

Razem: 1540 zł; za kwotę 1534,19 zł zostały zakupione produkty żywnościowe i środki higieny osobistej, które w dniach 4 i 5 grudnia 2018 (z pomocą Jakuba Krówki i Dominika Marka) zostały dostarczone do Domu Dziecka w Strzyżowie. Dziękuję wszystkim za okazane serce i wrażliwość. Mam nadzieję, że ten nasz wspólny wysiłek i dobro przywróci dzieciakom wiarę w ludzi oraz ułatwi im start z nadzieją w piękne, szlachetne dorosłe życie.

ks. Grzegorz Wolan

ZMARLI

ŚP. JULIAN PELCZAR

08/12/2018

OKAŻ MU PANIE MIŁOSIĘRZDZIE SWOJE

ŻARTY NIEPOŚWIĘCONE

Dziadek zabrał wnuczka pierwszy raz na rozprawę sądową. Wnuczek, widząc po raz pierwszy adwokata ubranego w togę, pyta: - A dlaczego ten Pan jest ubrany jak kobieta? - Bo będzie zaraz długo gadał!

Żona krzyczy do męża: - Codziennie wracasz pijany! A co ze mną, z dziećmi! - Kochanie, miejże rozum! Przecież nie możemy pić wszyscy!

Są dwie rzeczy, na które można patrzeć bez końca: zachód słońca i parkująca kobieta.

Wydawca:
Parafia pw. Narodzenia NMP
w Tarnowcu; Nakład: 230 egz.
Adres: Tarnowiec 38,
38-204 Tarnowiec,
Redaktor wydania:
ks. Grzegorz Wolan (gwolan@o2.pl)

Ofiara: 1,50 zł